

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **R. M.**

skazanego za czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 sierpnia 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 29 listopada 2023 r., sygn. akt II AKa 205/23

zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 17 maja 2023 r., sygn. akt III K 571/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego R. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 17 maja 2023 r., sygn. akt III K 571/22:

1. uniewinnił oskarżonego R. M. od zarzuconego mu czynu z art. 258 § 1 k.k.;
2. oskarżonego R. M. uznał za winnego tego, że *„w dniu 17 listopada 2021 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z R. S. oraz innymi nieustalonymi osobami i ustaloną osobą brał udział w wewnątrzspółnotowym nabyciu,*

wbrew przepisom ustawy, znacznej ilości środków odurzających w postaci konopi innych niż włókniste o łącznej wadze 33,52 kg z terytorium Republiki Włoskiej, które to środki odurzające zostały nadane z S. przez osobę lub osoby posługujące się danymi osobowymi R. G. za pośrednictwem przesyłek pocztowych w 2 paczkach za pośrednictwem firmy kurierskiej G., a następnie D. sp. z o.o. pod adres ul. [...] w P., w ten sposób, że zorganizował pojazd C. nr rej. [...] do przewozu paczek zawierających środki odurzające w łącznej ilości 33,52 kg, odebrał tę przesyłkę od R. S. oraz wspólnie z innym ustalonym mężczyzną podjął próbę przewiezienia jej w ustalone wcześniej miejsce, a następnie próbę ukrycia jej przed funkcjonariuszami Policji, przy czym czynu tego dokonał będąc uprzednio prawomocnie skazanym wyrokiem z dnia 23 lipca 2020 r. nr [...] przez sąd właściwy w sprawach karnych w państwie członkowskim UE - Tribunal Correctionnel de Perpignan we Francji za czyn związany z nielegalnym obrotem substancjami odurzającymi, psychotropowymi i prekursorami nieprzeznaczonymi wyłącznie na użytek własny oraz po odbyciu do dnia 24 lipca 2021 roku kary 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za to przestępstwo”, tj. przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., i za to – na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz 500 stawek dziennych grzywny, przy czym wysokość jednej stawki ustalił na kwotę 20 złotych;

3. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego R. M. kary pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania;
4. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zasądził od oskarżonego R. M. na rzecz Stowarzyszenia M. Poradni Profilaktyki, Leczenia i Terapii Uzależnień w P. nawiązkę w kwocie 2000 zł;
5. rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu – po rozpoznaniu apelacji obrońcy i prokuratora (na niekorzyść) – wyrokiem z dnia 29 listopada 2023 r., sygn. akt II AKa 205/23:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) orzeczoną w pkt 2 wobec oskarżonego R. M. karę podwyższył do 5 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności;
 - b) co do orzeczonych w pkt 5 kosztów procesu przyjął, że koszty te za postępowanie przed sądem I instancji w 1/2, związanej z uniewinnieniem oskarżonego, ponosi Skarb Państwa, w pozostałej zaś części – zwolnił oskarżonego z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie przed sądem I instancji;
- 2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
 - 3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze w 1/2, związanej z apelacją prokuratora, obciążył Skarb Państwa, w tym zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego R. M. kwotę 600 zł tytułem zwrotu połowy wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem obrońcy w postępowaniu odwoławczym, w pozostałej zaś części – zwolnił oskarżonego z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty za obie instancje.

Kasację od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wniósł obrońca R. M., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzucił:

- 1. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie przepisu art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez błędne przyjęcie, że do skazania za przestępstwa tam określone wystarczy sama świadomość sprawcy, co do pochodzenia środków odurzających z państwa członkowskiego UE, podczas gdy znamieniem wykonawczym przedmiotowego czynu jest przemieszczenie środków odurzających lub substancji psychotropowych z terytorium państwa członkowskiego UE na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co oznacza ich nielegalne przewiezienie przez co najmniej jedną granicę - a co skutkowało niezasadnym przypisaniem skazanemu sprawstwa z ww. przepisu pomimo, że nie zostało wykazane, by uczestniczył on w jakichkolwiek czynnościach związanych z transportem narkotyków do Polski, w szczególności, by przewoził on osobiście narkotyki, organizował, czy finansował ten przewóz, kontaktował się z kurierami, decydował o trasie przesyłki, miejscu odbioru

paczek w Polsce oraz by bezpośrednio uczestniczył w przemieszczeniu narkotyków przez granicę, a tym samym - gdy nie doszło do realizacji przez skazanego głównego znamienia przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

2. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego - to jest art. 20 k.k., poprzez błędne przyjęcie, że mimo braku wykazania, na czym miał polegać udział skazanego w przemieszczeniu narkotyków i jakie czynności w ramach tego przemieszczenia miał indywidualnie realizować skazany, a także pomimo ustalenia faktów przeczących temu sprawstwu - to jest ustalenia, że skazany nie brał żadnego udziału w zakupie, wysłaniu, a nawet odbiorze paczek z narkotykami (czego dokonały bliżej nieustalone osoby), nie znał pozostałych sprawców i nie pozostawał z nimi w kontakcie, nie wiedział jakie czynności są wykonywane w ramach przestępstwa, a w związku z tym nie mógł obejmować świadomością oraz zamiarem działań innych osób, zaś jego zachowanie ograniczało się wyłącznie do jednorazowego transportu narkotyków na terenie kraju i cechowało się spontanicznością, improwizacją i nerwowością - co finalnie doprowadziło do skazania R. M. za czyn, w którym w ogóle nie uczestniczył, w tym także w formie zjawiskowej współsprawstwa i tym samym, do zachwiania zasady indywidualizacji odpowiedzialności karnej;
3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia - to jest art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez niepoprawienie przez sąd apelacyjny przyjętej przez sąd pierwszej instancji błędnej kwalifikacji prawnej z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na art. 56 ust. 1 i 3 ww. ustawy, a tym samym, brak dokonania prawidłowej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku i niewyjaśnienie istotnej kwestii, mającej wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, związanej z odpowiedzialnością skazanego za przypisany mu czyn i realizacją przez niego znamion wewnątrzwspólnotowego nabycia środków odurzających, a w szczególności, braku odniesienia się do tego, w jaki sposób i w jakich okolicznościach skazany miał dokonać przemieszczenia narkotyków, przez

co rozstrzygnięcie sądu w żadnej mierze nie może być uznane za słuszne i zasadne;

4. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, poprzez nienależyte rozważenie zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy w pkt 1, skutkujące naruszeniem przepisu art. 7 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 433 § 1 i 2 k.p.k., a nadto poprzez dokonanie tylko częściowej i dowolnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznawania zarzutów apelacji, a w konsekwencji powielenie przez sąd odwoławczy błędnej oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, zaaprobowanie niesłusznych, dokonanych wbrew zasadom logiki, wniosków sądu I instancji, poczynionych z pominięciem istotnej, korzystnej dla skazanego części materiału dowodowego, który w stopniu oczywistym wskazuje na to, że skazany nie brał żadnego udziału w żadnych czynnościach związanych z transportem i przemieszczeniem narkotyków z terytorium R. W. na terytorium R. P. i nie zrealizował głównego znamienia przestępstwa wewnątrzwspólnotowego nabycia (art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), a tym samym, że jego zachowanie winno być kwalifikowane jako przestępstwo udziału w obrocie z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przewidującego łagodniejszą odpowiedzialność karną;
5. rażącą niewspółmierność wymierzonej skazanemu kary, nieadekwatną do celów kary, wynikającą z rażącej obrazę prawa materialnego polegającego na nieprawidłowym zakwalifikowaniu czynu skazanego i zastosowania kwalifikacji przewidującej surowszą odpowiedzialność sprawcy, mimo braku podstaw do postawienia skazanemu zarzutu z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co uprawniało do wymierzenia skazanemu kary w znacznie łagodniejszym wymiarze.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego cel stanowi eliminacja z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Skuteczny zarzut kasacyjny musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, nie może zaś stanowić polemiki z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt II KK 58/18). Nadto, przepis art. 519 k.p.k. stanowi o tym, jakie orzeczenia podlegają zaskarżeniu w trybie kasacji zwykłej. Przedmiotowy zakres tych orzeczeń zawężony został do prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a Kodeksu karnego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte orzeczenie wymienione w art. 519 k.p.k., a nie wyrok sądu pierwszej instancji.

Dokonując analizy wniesionego środka zaskarżenia w aspekcie wyżej przedstawionych wymagań, należy stwierdzić, że w zakresie zarzutów umiejscowionych w pkt 1 i 2 *petitum* kasacji, wymagania te nie zostały spełnione. Zasadnicza ich wada polega na tym, że sformułowane w tych punktach zarzuty obrały przepisów prawa materialnego skierowane zostały przeciwko orzeczeniu sądu *a quo*. Sąd drugiej instancji – którego orzeczenie zostało zaskarżone kasacją – nie stosował wszak bezpośrednio przepisu art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 20 k.k., a jedynie po przeprowadzeniu kontroli odwoławczej – w zakresie wyznaczonym treścią zarzutów apelacyjnych –

co do zasady – utrzymał w mocy wyrok sądu *meriti*. Jak zaś wskazano powyżej, formułowanie w kasacji zarzutów skierowanych pod adresem sądu pierwszej instancji nie jest dopuszczalne.

W apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego obrońca podniósł błąd w ustaleniach faktycznych, akcentując, że działanie R. M. ograniczało się jedynie do transportu narkotyków na terenie kraju, i jednocześnie – sprzecznie z metodologią konstruowania zarzutów apelacyjnych – suponował obrazę przepisów prawa materialnego. Sąd *ad quem* w toku kontroli instancyjnej odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji obrońcy i nie podzielił stanowiska skarżącego (wraz z przedstawieniem stosownej argumentacji), wytykając też odnotowaną wyżej wadliwość zarzutu. Autor kasacji, nie akceptując wyniku kontroli odwoławczej, ponowił zarzut zwykłego środka odwoławczego, dokonując w całości jego przekwalifikowania na zarzut naruszenia prawa materialnego. Nie uznał przy tym za stosowne by w nadzwyczajnym środku zaskarżenia – choćby w zakresie apelacyjnego zarzutu obrazy przepisu prawa materialnego – zakwestionować prawidłowość stanowiska sądu apelacyjnego w kontekście dochowania przez ten organ standardów kontroli instancyjnej, które określone zostały w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., co wskazuje na wadliwy sposób formułowania zarzutów kasacyjnych.

Wyeksponowana w apelacji kwestia świadomości oskarżonego co do pochodzenia środków odurzających – należąca do sfery ustaleń faktycznych – została przez sąd *ad quem* poddana analizie i ocenie. W kasacji obrońca natomiast ponownie starał się przydać kluczowe znaczenie okoliczności, że skazany dokonał transportu narkotyków wyłącznie na terenie kraju, co w konsekwencji miałoby przemawiać za przyjęciem, jako prawidłowej, kwalifikacji prawnej z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Rzecz jednak w tym, że z ustaleń sądu *a quo* jednoznacznie wynika, że wewnątrzwspólnotowe nabycie środka odurzającego, będące przedmiotem przypisanego R. M. czynu, popełnione zostało przez niego wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, stąd też dla oceny kwalifikacji prawnej tego czynu bez znaczenia pozostawało to, że on sam – jak podnosi skarżący – nie przewoził osobiście narkotyków, nie organizował czy nie finansował tego przewozu, nie kontaktował się z kurierami, nie decydował o trasie przesyłki, miejscu odbioru

paczek w Polsce oraz bezpośrednio nie uczestniczył w przemieszczeniu narkotyków przez granicę. Z istoty współsprawstwa wszak wynika, że każdy ze współdziałających ponosi odpowiedzialność za całość przestępstwa popełnionego z co najmniej jedną jeszcze osobą, a więc także w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane przez innego współdziałającego, przy czym każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność tak, jak gdyby sam wykonał czyn zabroniony" (zob.m.in. postanowienie SN z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14, LEX nr 1425048). W tym stanie rzeczy nie było konieczne wykazywanie, że to skazany R. M. osobiście dokonał przewozu środków odurzających przez granicę państwa. Z ustaleń sądu *meriti* wynika, że zachowanie oskarżonego stanowiło jeden z etapów wewnątrzwspólnotowego nabycia środka odurzającego, a każdy ze współsprawców zdawał sobie sprawę, że jego zadanie stanowi jeden z etapów tego przestępczego procederu. Te ustalenia faktyczne nie zostały skutecznie zakwestionowane w postępowaniu apelacyjnym. Wynika z nich natomiast, że zachowanie skazanego zostało wpisane w zorganizowany proceder przestępczy, polegający na dostawie środka odurzającego z innego państwa, który to środek na terenie P. miał zostać dostarczony do określonego miejsca docelowego, a działanie skazanego realizowało jeden z etapów tego przemieszczania. Zarzuty sformułowane w pkt 1, 2 i 4 *petitum* kasacji w istocie sprowadzały się do dalszego kontestowania ustalonych w sprawie faktów (w szczególności świadomości skazanego co do pochodzenia środków odurzających i jego działania wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami), dlatego uznać należy je za niedopuszczalne, bowiem Sąd Najwyższy nie posiada uprawnień do badania prawidłowości ustaleń sądu w sferze faktów. Zauważyć przy tym trzeba, że dopiero w kasacji (pkt 4 *petitum*) obrońca podniósł zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego (m.in. art. 7 k.p.k.), choć w zwykłym środku odwoławczym wprost podał, że zarzuty apelacyjne opiera na podstawach określonych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., tj. błędzie w ustaleniach faktycznych (powiązanych w swej treści z błędną kwalifikacją czynu) oraz rażącej niewspółmierności kary. Stąd też czwarty zarzut kasacyjny skoncentrowany na naruszeniu art. 433 § 1 i 2 k.p.k. uznać należy za oczywiście bezzasadny, skoro materią apelacji nie została objęta obraza przepisów postępowania w zakresie oceny dowodów.

Oczywiście bezzasadny był też zarzut określony w pkt 3 *petitum* kasacji. Warunkiem zastosowania art. 455 k.p.k. jest zaakceptowanie przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych, które w apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego zostały wprost zakwestionowane. Już treść tej apelacji wskazywała, że możliwość modyfikacji wyroku sądu *a quo* w zakresie kwalifikacji prawnej zachowania przypisanego skazanemu, musiałaby wynikać z dokonania przez sąd odwoławczy zmian w ustaleniach faktycznych, które w postępowaniu drugoinstancyjnym zostały uznane za prawidłowe. Skoro zatem z tych ustaleń wynikało, że skazany uczestniczył w wewnątrzwspólnotowym nabyciu środka odurzającego wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, to kwalifikacja tego zachowania z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii była prawidłowa i tym samym nie można w sposób uprawniony postawić sądowi *ad quem* zarzutu naruszenia art. 455 k.p.k.

Znamiennym zabiegiem ze strony autora kasacji było powiązanie zarzutu rażącej niewspółmierności kary z nieprawidłową kwalifikacją prawną czynu, a zatem kwestią należącą do materii odrębnego zarzutu, o którym była już mowa powyżej. Nadto skarżący wywiódł zarzut rażącej niewspółmierności kary również z obiekcji odnoszących się do „*nieprawidłowego rozważenia okoliczności obciążających i łagodzących oraz nadania prymatu tym okolicznościom, które świadczyły o wysokim stopniu winy skazanego*”. Taki sposób motywacji właściwy jest jednak dla argumentacji wskazującej na klasyczny zarzut rażącej niewspółmierności kary. Tymczasem norma zawarta w art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. wyraźnie zakazuje wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Należy przy tym wyjaśnić, że zakazu wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, o ile ta niewspółmierność nie jest wynikiem naruszenia prawa, nie uchyla zamieszczenie w kasacji innych jeszcze zarzutów (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2017 r., sygn. akt IV KK 459/16). Trzeba też zauważyć, że sąd odwoławczy w zakresie kary wydał rozstrzygnięcie reformatoryjne (orzekając w granicach zaskarżenia i zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora), stąd też łączenie przedmiotowego zarzutu kasacyjnego z naruszeniem art. 440 k.p.k. uznać należy za chybione.

Reasumując, stwierdzić należy, że wniesiona w niniejszej sprawie kasacja

jest emanacją nieuprawnionych dążeń obrońcy do przekształcenia nadzwyczajnej kontroli prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego w kolejną kontrolę instancyjną. Taki stan rzeczy przemawiał za uznaniem przedmiotowej kasacji za oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

[PGW]

[ms]